

Zobacz i posłuchaj drugiej części Niedzielnej Łoży Radiowej z 25 listopada 2018 roku!

Nowe rozdanie polityczne w opolskich powiatach, przypadek radnego Wojciecha Kałuży w sejmiku śląskim, ale także definicja tzw. korupcji politycznej - o tym rozmawiali uczestnicy drugiej części Niedzielnej Łoży Radiowej 25 listopada 2018 roku.

Tomasz Wójcik, nowy wicestarosta namysłowski z ramienia PSL, przekonywał, że najważniejsze jest dobro małej powiatowej ojczyzny, więc nie należy się dziwić, że w Namysłowie ludowcy związali się z PiS, choć obie partie walczą na arenie ogólnokrajowej. Stwierdził także, że mówienie o karalnej korupcji politycznej jest bardzo ryzykowne - kilka lat temu, gdy radny PSL z Namysłowa nagle przeszedł do PO, do prokuratury trafiło doniesienie w tej sprawie, ale prokuratura nie dopatrzyła się znamion przestępstwa. Marko Markowski z PiS, radny powiatu krapkowickiego tej kadencji, mówił o lekceważeniu procedur demokratycznych przez ekipę starosty Macieja Sonika. Mówił także o tym, że ten prominentny polityk z PO nie tylko poszedł do wyborów pod innym szyldem, ale nawet wytaczał procesy wyborcze tym, którzy łączyli go z PO. Zdaniem Markowskiego, nie należy szafować określeniem „korupcja polityczna”, bo politycy mają prawo do negocjacji i budowania nowych koalicji. Także Fabian Pszon z Solidarnej Polski, miejski radny z Kędzierzyna-Koźła, zwrócił uwagę na to, że korupcja polityczna, nie definiowana jasno w kodeksie karnym, powinna być karana politycznie - przez wyborców, którzy mogą polityka, który zmienił barwy, po prostu nie wybrać. I on mówił o łamaniu dobrego obyczaju - w RM Kędzierzyna-Koźła i tamtejszej radzie powiatu opozycja nie dostała stanowiska przewodniczącego komisji rewizyjnej. Odmiennego zdania był Paweł Dobrosz, przedstawiciel Nowoczesnej (dodajmy: z województwa śląskiego), który bardzo ostro skrytykował radnego Kałużę i przekonywał, że choć teraz prokuratura się nim raczej nie zajmie, to za rok, jeśli wygra opozycja, powinna to zrobić, odwołując się nie do korupcji politycznej, ale spenalizowanej w kodeksie karnym korupcji zwykłej. Dobrosz postulował też wprowadzenie przepisów, które odbierałyby mandat politykom zmieniającym partyjne barwy. Gośćmi Marka Świercza byli: Marko Markowski (PiS), Fabian Pszon (SP), Tomasz Wiciak (PSL) oraz Paweł Dobrosz (Nowoczesna).